

0 czeskim „gladiatorze” słów kilka

7 marca 2024

Już prawie 3 miesiące temu w Republice Czeskiej miał miejsce tajemniczy akt zbrodni przeciwko tamtejszym obywatelom, który polegał na strzelaniu do ludzi na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Karola w Pradze. Zginęło wówczas 15 osób, w tym sprawca. Kolejnych 25 zostało rannych. Dzisiaj, po wielu tygodniach, możemy o tym dziwnym wydarzeniu z niedawnej historii naszych południowych sąsiadów powiedzieć dużo więcej niż pod koniec grudnia, tuż po tym akcie zbrodni.

Strzelanina w Pradze. 14 osób nie żyje, 25 rannych

Autorzy: Magdalena Partyła, Maciej Pałahicki

Czwartek, 21 grudnia 2023 (15:43)

Aktualizacja: Czwartek, 21 grudnia 2023 (23:57)



Strzelanina na uczelni w Pradze. Według najnowszych informacji, które przekazała czeska policja, napastnik zastrzelił 13 osób, a 25 ranił. Tuż przed godz. 16 strzelec został "wyeliminowany" - przekazała policja. To 24-letni student Uniwersytetu Karola. Na światło wychodzą jednak coraz bardziej makabryczne szczegóły związane ze strzelcem. Rząd Czech zarządził żałobę narodową.



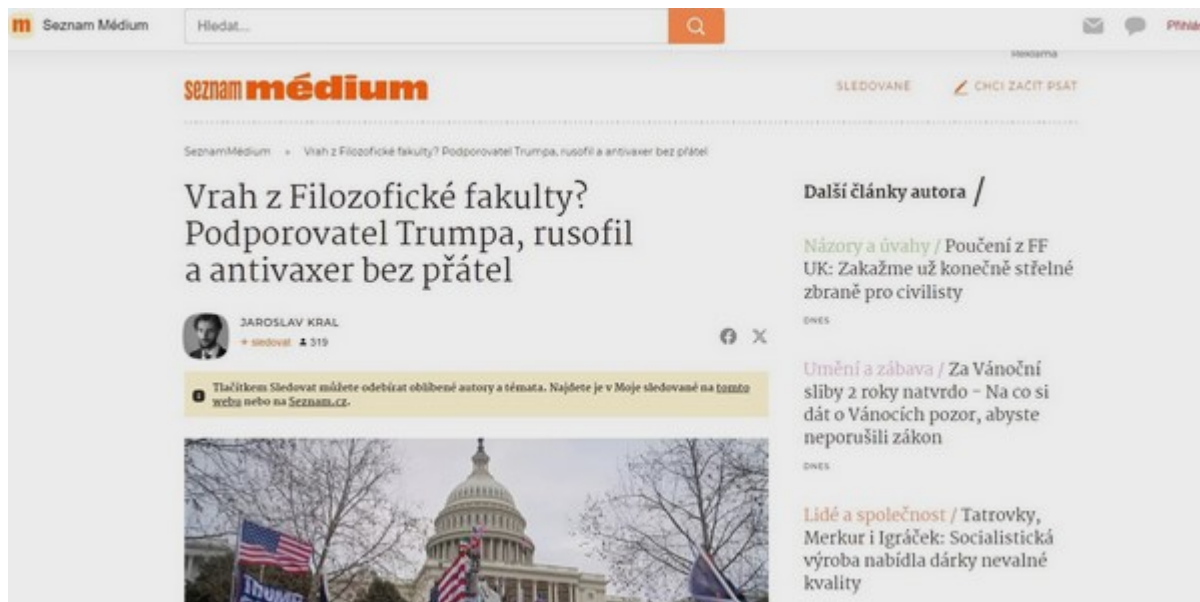
Skierować winę na Rosję

Zimnowojenna operacja Gladio, w połączeniu ze strategią napięcia według historyków i publicystów zajmujących się tym tematem charakteryzowała się dokonywaniem przez grupy neofaszystowskie zamachów terrorystycznych pod fałszywą flagą, aby następnie zwalić winę na komunistów. Wówczas w Związku Radzieckim istniał właśnie skrajnie lewicowy system komunistyczny. Dzisiaj w Rosji, która prowadzi systemową wojnę z Zachodem na Ukrainie, panuje umiarkowanie konserwatywny

ustrój, toteż nie powinno nikogo dziwić, że amerykańska czy też proamerykańska propaganda wiąże obecnie z Moskwą innych terrorystów.

Tak właśnie stało się w przypadku czeskiego zamachowca Davida Kozaka. Tuż po tym jak dokonał on aktu zbrodni przeciwko czeskim cywilom, został on powiązany przez media związane z amerykańskim kapitałem z Federacją Rosyjską. W wyjątkowo oszczerczym wobec Rosji artykule pt. „Zabójca z wydziału sztuki? Zwolennik Trumpa, rusofil i antyszczepionkowiec”, który pojawił się w serwisie blogowym „Seznam Medium” przeczytać możemy: „Poparcie dla byłego prezydenta USA Donalda Trumpa, wsparcie dla rosyjskiej dyktatury lub sprzeciw wobec szczepień i bezpodstawna krytyka ich zwolenników. To wszystko można znaleźć na osobistym profilu na Facebooku Davida Kozaka, strzelca z Wydziału Sztuki Uniwersytetu Karola”.

Dalej czytamy: „Zwolennicy rosyjskiej dyktatury są również często kojarzeni z przemocą. W 2022 r. rosyjski atak na Ukrainę wywołał falę przemocy wobec Ukraińców i innych zwolenników Ukrainy. W niektórych przypadkach napastnicy byli motywowani rosyjską propagandą, która przedstawia Ukraińców jako podludzi lub wrogów. [...] Według portalu społecznościowego »Telegram«, gdzie opublikował on swój dziennik w języku rosyjskim, jego inspiracją była 14-letnia rosyjska zamachowczyni z Briańska. To tyle, jeśli chodzi o spekulacje, że strzelanina miała swoje pochodzenie na zachodzie... Miejmy nadzieję, że dalszy terror ze strony prorosyjskich szaleńców nie powtórzy się w Czechach i że czeska policja rozprawi się z każdym, kto popiera tę zbrodnię”.



Mamy więc do czynienia z wyraźnym odciągnięciem uwagi od jego możliwych powiązań ze strukturami zachodnimi i skierowanie wrogości opinii publicznej wobec Rosji. Co ciekawe kilka dni po ukazaniu się tego artykułu zniknął on z przestrzeni internetowej. Pomimo jednak, że został on usunięty, swoją rolę zapewne odegrał. Wiele osób mogło ulec jego tezom i zostać zindoktrynowanym tym jakoby to Federacja Rosyjska była w pewnym sensie odpowiedzialna za zamordowanie 14 osób i zranienie 25 21 grudnia 2023 roku w Pradze.

Kompromitacja służb bezpieczeństwa

Wiele wskazuje na to, że czeska policja i ogólnie rzecz ujmując tamtejsze służby bezpieczeństwa, owego 21 grudnia 2023 roku po prostu zawiodły. Ku takim tezom skłania się wiele czeskich osobistości związanych właśnie z sektorem bezpieczeństwa państwowego. Oddajmy głos kilku z nich.

W artykule o grudniowych wydarzeniach ze stolicy Czech w serwisie Echo24.cz pt. „Wątpliwości co do procedury policyjnej. Na trzecim piętrze wydziału sztuki nawet nie wiedzieli o strzelaninie” na samym początku czytamy: „Masowe morderstwo na Wydziale Sztuki w Pradze wstrząsnęło Republiką Czeską i wciąż budzi wątpliwości. Pojawiają się wątpliwości, pytania i zarzuty, że akcja policji mogła być lepiej

skoordynowana. Policja została skrytykowana za to, że nie udało jej się zapobiec tragicznej strzelaninie, mimo że miała kilka wskazówek i tropów prowadzących do zabójcy. Policja wiedziała, że student z Hostouna miał duży arsenał długiej i krótkiej broni, zabił swojego ojca, zostawił w domu ładunek wybuchowy i był jednym z podejrzanych w sprawie dotyczącej Lasu Klánovického”.

Dalej głos w tej sprawie zabiera Karel Tichý, były policjant i śledczy ds. zwalczania korupcji: „Karel Tichý, były funkcjonariusz policji i śledczy zajmujący się poważnymi sprawami w jednostce antykorupcyjnej, skrytykował koordynację interwencji policji, mówiąc, że zamiast skupić się na głównej siedzibie wydziału, policja skupiła się na ewakuacji budynku przy ulicy Celetná. »Dlaczego nie skontaktowali się z kierownictwem wydziału?« – zapytał Tichý w rozmowie z Echo24”.

Z dalszej części tekstu wynika właśnie, że policja błędnie skierowała swoje siły owego dnia. Wysłali je do budynku przy ulicy Celetná i ewakuowali go, zamiast zająć się tym właściwym, a więc tym zlokalizowanym przy ulicy Jana Palacha, do którego wysłano policję jedynie na krótki czas. To właśnie tam dojdzie do aktu zbrodni przeciwko obywatelom Czech oraz dwóch innych krajów. Ponadto osoby znajdujące się na trzecim piętrze budynku w trakcie strzelaniny nie wiedziały, że właśnie trwa w nim rzeź uczniów oraz pracowników uniwersytetu. Strzelanina z udziałem Kozaka miała miejsce na czwartym piętrze, a więc jedynie piętro wyżej.

Otakar Foltýn, ekspert ds. bezpieczeństwa oraz były szef Żandarmerii Wojskowej również podważa działania służb tego dnia. Zwraca on szczególną uwagę na kontrolę Internetu, która według niego jest niewystarczająca. Problem polega na tym, że służby na trzy godziny przed atakiem wiedziały, że do stolicy kraju zmierza człowiek, który najprawdopodobniej zabił swojego ojca oraz zostawił w domu coś w rodzaju ładunku wybuchowego. A także że posiada spory magazyn broni. Foltýn zarzuca także państwu czeskiemu niedostateczne wysiłki na rzecz poprawy

zdrowia psychicznego obywateli. Według niego „Republika Czeska ma duże luki [w tej materii], ponieważ nie docenia [ona] ambulatoryjnej opieki psychiatrycznej”.

Wspomniany już Tichy na końcu artykułu na portalu Echo24.cz stwierdza, iż Generalny Inspektorat Sił Bezpieczeństwa powinien przyjrzeć się bliżej niedopatrzonom w tej sprawie: „[Zastosowane] środki mogły być wtedy znacznie bardziej drastyczne. Teraz zadaniem GIBS (Generalnego Inspektoratu Sił Bezpieczeństwa – red.) jest sprawdzenie, czy kierownictwo policji prawidłowo to oceniło”.

I dalej: „GIBS powinien rozpocząć dochodzenie w tej sprawie, a jeśli znajdą się uchybienia, to polityczna odpowiedzialność ministra spraw wewnętrznych lub szefa policji powinna zostać rozważona. Muszą zająć się tym jako systemowym niedopatrzaniem całych sił policyjnych”.

Kozak zabijał w 666 dniu wojny ukraińsko-rosyjskiej

Słowacki serwis IneNoviny.sk zwrócił uwagę na fakt, że zamachowiec, który zabijał ludzi na Uniwersytecie Karola w Pradze 21 grudnia 2023 roku, czynił to dokładnie w 666 dniu od rozpoczęcia na Ukrainie tzw. specjalnej operacji wojskowej przez Federację Rosyjską.

VRAH V PRAHE ZABÍJAL NA 666. DEŇ OD ZAČATIA RUSKÉHO ÚTOKU NA UKRAJINU. SATANISTI SA RADUJÚ, SMÚTOK VYHLÁSILI NA VIANOCE, KTORÉ SÚ SYMBOLOM RADOSTI A ŠŤASTIA

jj 24 decembra, 2023 Satanizmus, Terorizmus a hromadné vraždy 2 komentáre

Niektó si povie, že je to len náhoda. Možno, ale tých náhod je každým rokom viac a viac.

Štátny smútok nebol vyhlásený na 21., kedy bola vykonaná hromadná vražda, ale až na 23. 12.2023. Zrusili, alebo pozmenili sa vianočné slávnosti a stretávanie sa ľudí, rodín. Mnohé obce, mestá pozmenili alebo zrusili programy. Namiesto radosti a šťastia sa slúžili smutočné omše. A kto viac neznáša Vianoce ako Antikrist?

<https://svet.sme.sk/c/23260615/cesko-drzi-statny-smutok-za-obete-strelby-v-prahe.html>

V minulosti práve obdobie Vianoc bolo obdobím, kedy obetovali ľudí. Vtedy to robili otvorené a s určitým cieľom. Práve takéto útoky a vraždy pred Vianocami sú spájané s týmito obetami.

Słowacy wiążą więc to wydarzenie z satanizmem oraz wrogością wobec chrześcijaństwa i świąt Bożego Narodzenia. Przypomnijmy, że liczba 666 utożsamiana jest z Antychrystem, oponentem i zaprzeczeniem samego Jezusa Chrystusa. Znamy ją także jako liczbę pierwszej z bestii z 13 rozdziału „Apokalipsy św. Jana”. Serwis IneNoviny.sk dopatruje się także konspiracji przy ogłoszeniu żałoby narodowej przez czeski rząd. Otóż została ona ogłoszona nie 21 grudnia, w dniu zamachu, lecz 23 grudnia, według witryny po to, aby zdestabilizować święta Bożego Narodzenia i odciągnąć ludzi od tradycji.

Kozak został zabity po tym jak się poddał?

Wersję jakoby strzelec został zastrzelony już po tym jak się poddał i wyrzucił broń na ulicę także sugeruje słowacka witryna inenoviny, podpierając się rzecz jasna zeznaniami ważnego świadka. „Ine Noviny” piszą: „Według szefa galerii znajdującej się naprzeciwko miejsca zbrodni, zabójca oddał się w ręce policji: Całe zajście obserwował szef Galerii Rudolfinum, Petr Nedoma, która znajduje się naprzeciwko Wydziału Sztuki. »Widziałem młodego mężczyznę stojącego na balkonie, z bronią w rękach. Strzelał wielokrotnie, z pewnym opóźnieniem, z jakiejś broni, w kierunku mostu Mánesa.

Następnie [...] podniósł ręce do góry i wyrzucił broń na jezdnię. Wtedy najwyraźniej na galerii zaczęli pojawiać się funkcjonariusze policji» – powiedział szef galerii”.

Nedoma udzielił obszernego wywiadu kilku mediom. Zacytujmy jego wypowiedź dla serwisu Lidovky.cz: „Widziałem młodego mężczyznę stojącego na górnej galerii Wydziału Sztuki od strony Placu Palacha. Zakładam, że to on był sprawcą, ale oczywiście nie wiem. Był zwrócony w stronę zamku lub mostu Mánesa. Miał w ręku jakąś broń, prawdopodobnie pistolet maszynowy (według zdjęć prawdopodobnie karabin automatyczny – przyp. red.), i oddał kilka strzałów w kierunku Zamku Praskiego lub mostu Mánesa. Następnie zawsze odchodził na niewielką odległość i strzelał ponownie. Następnie, po pewnym czasie, strzelał ponownie. Następnie podniósł ręce i wyrzucił pistolet przez barierkę galerii, który wylądował na przejściu dla pieszych między terenem zielonym a Wydziałem Sztuki. Następnie zniknął gdzieś za galerią. Nie widać jej, bo to masywna betonowa konstrukcja. A potem nie wiem. Potem policja biegała dookoła”.

Ten sam Nedoma udzielił także wywiadu dla strony Aktualne.cz, w którym stwierdził, że strzały, które najprawdopodobniej służby bezpieczeństwa oddały w kierunku Kozaka padły kilka minut po tym jak ten podniósł ręce i wyrzucił za barierkę broń: „Po jakim czasie od zniknięcia napastnika z pola widzenia usłyszałeś strzały?” – pytają dziennikarze najważniejszego świadka tamtych wydarzeń.

Nedoma odpowiada: „Myślę, że mogło to być od pięciu do dziesięciu minut. Nie potrafię tego dokładnie oszacować. Wydaje mi się, że w takich momentach inaczej odbiera się czas, więc nie mogę polegać tylko na swoim odczuciu”.

Krótko mówiąc, pomiędzy podniesieniem rąk a kolejnymi strzałami minęło wiele minut. Czy napastnik celowo został przez służby uciszony?

Jak chory psychicznie człowiek zdobył osiem sztuk broni?

Czeskie media zastanawiają się w jaki sposób, pomimo obowiązkowych badań psychologicznych, David Kozak uzyskał pozwolenie na posiadanie wielu sztuk broni. Morderca zaczął je zbierać zaledwie 6 miesięcy przed dokonaniem zbrodni na czeskim uniwersytecie.

Serwis expres.cz zauważa, że w Republice Czeskiej wynik testów psychologicznych nie wpływa na uzyskanie pozwolenia, ale stan psychiczny zamachowca powinien zwrócić uwagę lekarzy, którzy ostatecznie decydują czy dana osoba uzyska dokument pozwalający na posiadanie przez niego broni palnej, czy też nie.

W Czechach testy psychologiczne mające na celu uzyskanie pozwolenia na posiadanie broni składają się z trzech części: dwóch testów pisemnych oraz rozmowy z psychologiem. Podczas trzeciego etapu badania lekarz omawia z kandydatem na posiadacza broni wyniki dwóch poprzednich etapów.

Serwis Expres.cz stwierdza, że uzyskanie przez Kozaka 7 sztuk broni w ciągu sześciu miesięcy pomimo zaburzeń psychicznych jest wadą systemową w regularnym monitorowaniu posiadaczy licencji na broń. W dokumencie policji opublikowanym w połowie stycznia podano, że Kozak leczył się w przeszłości z powodu problemów psychicznych.

Jak zamachowiec wniósł do budynku uczelni wiele sztuk broni?

Bardzo ważne pytanie w kontekście strzelca z Pragi z 21 grudnia 2023 zadaje wiele mediów: w jaki sposób Kozak, niezauważony, wniósł do budynku uczelni tak dużo sztuk broni. Serwis „Ine Noviny”, powołując się z kolei na rumuński portal

News.ro, twierdzi, że strzelec nie umieścił ich w futerale na gitarę, jak sugeruje policja, lecz w czarnej torbie. Czy policja kłamie w tej sprawie?

Fejkowe konto na „Telegramie”

O tajemniczym koncie na „Telegramie” pisało wiele czeskich mediów. Pisał o tym m.in. autor oszczerczego tekstu na Medium.Seznam.cz, gdzie twierdził on, iż strzelec „publikował tam swój dziennik w języku rosyjskim”. Jak mogliśmy się dowiedzieć z przekazu innych środków informacji, konto to niemal na pewno nie należało do Kozaka. Ondřej Soukup, czeski dziennikarz zajmujący się Rosją stwierdził po konsultacji z rosyjskimi dziennikarzami, że autor kanału na telegramie był Rosjaninem dobrze znającym młodzieżowy slang oraz typowe dla Rosjan błędy językowe a jeden z postów został tam zmieniony już po śmierci Kozaka.

Kto więc prowadził ów profil podszywający się pod sprawcę strzelaniny?

Związek pomiędzy rzekomym kontem Kozaka a rzekomym kontem Rosjanki Aliny z Briańska

Serwis Idnes.cz zwraca uwagę na fakt, że oba konta telegramowe, zarówno strzelca z Pragi jak i zamachowczyni z Briańska, która 7 grudnia 2023 roku jedną osobę zabiła a pięć raniła, mogły być prowadzone przez tę samą osobę. Ojciec rosyjskiej zamachowczyni stwierdzić miał, że jego córka nie używała wulgaryzmów, które były na jej kanale telegramowym. Ponadto oba konta popełniały podobne błędy ortograficzne, oba sugerowały chęć popełnienia samobójstwa oraz oba twierdziły, że ich autorzy są znienawidzeni przez otoczenie. Serwis konkluduje, że była to „mistyfikacja stworzona przez stronę trzecią”.

Podivné shody v denících střelců z Prahy a Brjansku. Jako by je psala stejná osoba

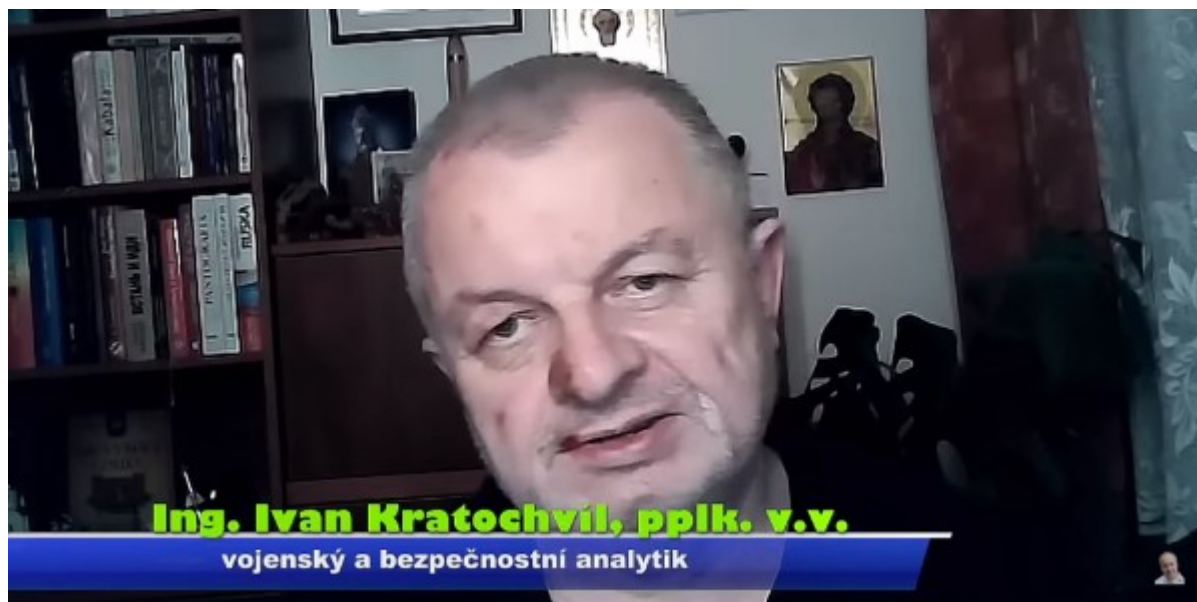
23. prosince 2023 18:06



Údajné telegramové „deníky“ střelců Davida K. z Filozofické fakulty Karlovy univerzity a ruské studentky Aliny, která vraždila začátkem prosince v Brjansku, odhalily jisté podobnosti. A to ve způsobu používání ruských vyjádření, která vzbuzují důvodné podezření, že je psal tentýž člověk. A že to byl někdo úplně jiný, jen ne některý z pachatelů těchto činů.



Údíl zakulisových sil w masakrze w Pradze zasugerował jeszcze w dniu zamachu Ivan Kratochvíl, absolwent Wojskowego Uniwersytetu Technicznego w Liptowskim Mikułaszu oraz Akademii Wojskowej w Brnie, gdzie zajmował się obroną powietrzną oraz zarządzaniem obroną narodową. Kratochvíl sam w przeszłości był związany z tajnymi służbami wojskowymi Czechosłowacji. Jak można więc się domyślać, ma on pewną wiedzę na temat funkcjonowania tego typu instytucji.



Według Kratochvíla David Kozak był jedynie „manekinem”, osobą podstawioną na miejsce zamachu a strzelcem był ktoś zupełnie inny. Czeski wojskowy w stopniu podpułkownika nazwał wydarzenia z Pragi terrorystyczną operacją. Kratochvíl

poruszył tezy przedstawione w serwisie inenoviny jakoby celem ataku na Uniwersytecie Karola było zaburzenie świąt bożego narodzenia i zniszczenie resztek tradycji oraz zwrócenie uwagi na islamski terroryzm, gdyż Czesi, żyjąc w spokojnym kraju, nie doświadczają go. W tym ostatnim aspekcie wyraźnie sugestywnie nastawia słuchacza na to, że sprawcami mogą być osoby czy instytucje zainteresowane tym, aby Czesi podjęli bardziej radykalne kroki wobec islamu. Nietrudno domyśleć się które kraje od 7 października 2023 roku potrzebują szerokiego poparcia w świecie zachodu dla walki z islamskim radykalizmem.

Kratochvíl poruszył także kwestię, o której już wspominałem, a mianowicie iż lekarze, którzy zezwalali Kozakowi na posiadanie broni, popisali się niekompetencją w trakcie badań psychologicznych. Zwraca także uwagę na system kamer na drogach dojazdowych do Pragi, który powinien rozpoznać Kozaka kiedy ten był w drodze na uczelnię. A także na trudności w transporcie broni do Pragi co musiało odbywać się środkami publicznymi. Pomimo to, według tego analityka ds. bezpieczeństwa, nikt go w drodze do Pragi nie widział. Kratochvíl zastanawia się także, jak Kozak bez przeszkód wniósł swój magazyn broni na balkon uniwersytetu. Podważa także tezę, jakoby zamachowiec miał zabić się strzelając sobie w szyję. Według analityka samobójca strzeliłby sobie w brodę, zamiast komplikować sobie sprawę strzałem w szyję. Według Kratochvíla Kozak nie popełnił więc samobójstwa, lecz został zastrzelony.

Twierdzi także, odwołując się do rzekomego kanału Kozaka na „Telegramie”, że człowiek ten, z rocznika 1999, posługiwał się bezbłędnie językiem rosyjskim, mimo iż pochodzi z pokolenia osób uczących się przede wszystkim języka angielskiego. Przywołując także jego związki z Polską i językiem polskim, gdyż w swojej pracy licencjackiej na studiach badał przyczyny upadku powstania krakowskiego z lutego 1846 roku. Kratochvíl jako osoba, która wiele lat spędziła w Rosji, uważa, że perfekcyjna znajomość języka rosyjskiego, co wynikało z konta

na Telegramie rzekomo należącego do Kozaka, budzi w takim wypadku duże wątpliwości.

Porównuje także strzelaninę w Pradze do działań służb wobec niego kilka lat wcześniej, kiedy to został uznany za ekstremistę, ponieważ członkowie organizacji, na której czele stał, wyjechali w trakcie wojny w Donbasie właśnie w tamte rejony.

Pod koniec rozmowy czeski analityk i ekspert ds. bezpieczeństwa i wojskowości stwierdza, że zastraszoną społecznością łatwo jest sterować.

Czy jednak istotnie służby specjalnie maczały palce w zamachu w Pradze z grudnia 2023 roku?

Na to zapewne trudno będzie znaleźć dowody przez najbliższe co najmniej kilkanaście jeżeli nie kilkadziesiąt lat. Zimnowojenna Operacja Gładio, która schematem przypomina wydarzenia z Pragi, nigdy nie została w pełni ujawniona. Według licznych źródeł historycznych oraz osobowych nigdy nie została ona zakończona. Możemy więc się domyślać, że jeżeli istotnie ukryte siły państwowe miały swój udział w wydarzeniach z 21 grudnia 2023 roku to najważniejszymi podejrzanymi wydają się być właśnie struktury zainteresowane skompromitowaniem Rosji w trakcie jej wojny systemowej z zachodem, spacyfikowaniem ruchu antywojennego, który tradycyjnie rodzi się na uczelniach wyższych oraz zastraszaniem społeczeństwa, aby móc nim łatwiej zarządzać i sterować.

Z powodu niejasności, które wymieniłem w swoim tekście, czeskie społeczeństwo domaga się pełnej prawdy na temat tego zamachu. Według sondażu STEM dla CNN Prima News 82% Czechów chce upublicznienia wciąż niejasnych szczegółów zbrodni oraz tego jak jej dokonano. Ponadto 41% respondentów chce poznać szczegóły o sprawcy zbrodni. Około 57% osób chce ujawnienia nazwisk i informacji o ofiarach Kozaka.

Autorstwo: Terminator 2019
Zdjęcia: zrzuty ekranu autora
Źródło: WolneMedia.net